

Sygn. akt I A Ca 866/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 kwietnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Krzysztof Chojnowski (spr.)
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 27 marca 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa **I. T.**

przeciwko **(...)w G.**

o zapłatę

na skutek apelacji **pozwanej**

od wyroku Sądu Okręgowego w Łomży

z dnia 22 października 2013 r. sygn. akt I C 535/13

I. zmienia zaskarżony wyrok:

a) **w punkcie I i oddala powództwo;**

b) **w punkcie III w ten sposób, że zasądza od powódki na rzecz pozwanej 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;**

II. zasądza od powódki na rzecz pozwanej kwotę 8.085 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

UZASADNIENIE

Powódka I. T. wносиła o zasądzenie od pozwanej (...) w G. kwoty 107.686,84 złotych z ustawowymi odsetkami: od kwoty 29.899,50 złotych od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, od kwoty 28.755,97 złotych od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 49.031,37 złotych od dnia 31 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, z tytułu dopłaty za kontraktację mleka (za zawarcie pisemnej umowy na kontraktację mleka) za październik, listopad i grudzień 2010

roku oraz z tytułu tzw. „premię świątecznej”, stanowiącej dopłatę do ceny (wyrównanie ceny) mleka za grudzień 2010 roku.

Pozwana (...) w G. wносиła o oddalenie powództwa, podnosząc, że powódce nie przysługuje dochodzone przez nią roszczenie, a nadto, że roszczenie to przedawniło się.

Wyrokiem z dnia 22 października 2013 roku Sąd Okręgowy w Łomży zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 107.683 złote z ustawowymi odsetkami: od kwoty 29.897,96 złotych od dnia 1 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, od kwoty 28.753,51 złotych od dnia 31 grudnia 2010 roku do dnia zapłaty, od kwoty 49.031,53 złotych od dnia 31 stycznia 2011 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części i zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 9.002 złote tytułem kosztów procesu.

Orzeczenie to zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne:

W dniu 30 stycznia 2006 roku powódka jako producent zawarła z pozwaną (...) jako kontraktującą umowę nr (...), którą strony nazwały umową kontraktacyjną na dostawy mleka. W § 2 pkt 1 i § 3 pkt 1 tej umowy powódka zobowiązała się do dostarczania pozwanej (...) całości wyprodukowanego w gospodarstwie mleka surowego, odpowiadającego wymogom jakościowym zawartym w aktualnie obowiązujących normach oraz uchwałach organów (...). Natomiast w § 2 pkt 1, 4 i 5 umowy pozwana (...) zobowiązała do zakupu całości wyprodukowanego przez powódkę mleka, wycenienia wyłaty za mleko zgodnie z oceną jakościową według aktualnie obowiązującego cennika przy uwzględnieniu innych uchwał organów (...) dotyczących warunków współpracy oraz do zapłaty za sprzedane przez powódkę mleko „zgodnie z pkt 4 § 2 i w terminie określonym w pkt 5 § 2 z uwzględnieniem pkt 6 § 2 niniejszej umowy”. W § 2 pkt 4 umowy wskazano, że podstawą do wycenienia zapłaty za sprzedane mleko jest aktualnie obowiązujący cennik ustalony przez kontraktującego, a dodatkowo wprowadzono dopłatę 2 groszy do ceny każdego sprzedanego do (...) litra mleka według aktualnie obowiązującego cennika, z tytułu spełnienia łącznie dwóch warunków: zawarcia wieloletniej umowy kontraktacyjnej na dostawy mleka oraz prowadzenia oceny stada w (...). W myśl § 2 pkt 5 umowy zapłata za sprzedane mleko odbywa się za okresy miesięczne na rachunek bankowy producenta do 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego, w którym realizowane były dostawy, a w wyjątkowych wypadkach zmiana terminu zapłaty za sprzedane mleko mogła nastąpić za zgodą obu stron. Zgodnie z § 8 umowy każda ze stron miała prawo rozwiązać umowę za wypowiedzeniem ze skutkiem na koniec danego roku kalendarzowego, w którym oświadczenie o wypowiedzeniu zostało doręczone drugiej stronie, z zastrzeżeniem, iż doręczenie wypowiedzenia nie może nastąpić później niż do dnia 30 września danego roku kalendarzowego.

Powódka była członkiem pozwanej (...) i dostarczała jej w całości wyprodukowane w swoim gospodarstwie mleko, a pozwana (...) dokonywała zapłaty za mleko według ustalonego przez Zarząd pozwanej (...) cennika. Przez cały czas trwania umowy obowiązywał cennik ustalany każdorazowo pod koniec miesiąca w drodze uchwały Zarządu, a wynik finansowy z poprzedniego miesiąca warunkował wysokość cen za jeden litr dostarczanego mleka.

W dniu 30 września 2010 roku do pozwanej (...) wpłynęło podanie powódki o rozwiązanie umowy na dostawę mleka z zachowaniem okresu wypowiedzenia i ze skutkiem na dzień 31 grudnia 2010 roku, przy czym powódka oświadczyła również, że rezygnuje z członkostwa w pozwanej (...) z tą datą. W piśmie z dnia 26 listopada 2010 roku skierowanym do pozwanej (...) powódka ponownie potwierdziła wypowiedzenie członkostwa w (...) i wniosła o zwrot udziałów. W 2010 roku kilkudziesięciu innych rolników, tak jak powódka, wypowiedziało umowy na dostawę mleka łączące ich z pozwaną (...).

Pod koniec października 2010 roku powódka dowiedziała się o treści uchwały Zarządu pozwanej (...) nie oznaczonej datą, a dotyczącej ustalenia ceny za mleko ze skupu od dnia 1 października 2010 roku. Zgodnie z tą uchwałą Zarząd pozwanej (...) działając na podstawie § 43 ust. 1 i § 46 ust. 1 pkt 10 statutu (...) ustalił ceny za mleko ze skupu od dnia 1 października 2010 roku, postanawiając w szczególności w pkt II ppkt 4 tej uchwały, że „Dodatkowa dopłata za pisemną umowę kontraktacji mleka (nie przysługuje w okresie wypowiedzenia) - 0,38 zł do każdego litra mleka”. Poprzednia, zastąpiona zaskarżoną uchwałą, uchwała Zarządu pozwanej (...) dotycząca ustalenia ceny za mleko ze skupu od dnia 1 sierpnia 2010 roku nie zawierała postanowienia, aby dodatkowa dopłata za pisemną umowę na kontraktację mleka

nie przysługiwała w okresie wypowiedzenia. Taka dopłata na rzecz dostawcy wynikająca z umowy kontraktacyjnej w wysokości 0,02 zł za każdy litr mleka przed 1 października 2010 roku przysługiwała wszystkim dostawcom, także będącym w okresie wypowiedzenia. W dniu 26 października 2010 roku Zarząd pozwanej (...) podjął kolejną uchwałę nr (...), w której ponownie ustalił ceny za mleko ze skupu od dnia 1 października 2010 roku, postanawiając w szczególności w pkt II ppkt 4 uchwały, że „Dodatkowa dopłata za pisemną umowę na kontraktację mleka (nie przysługuje w okresie wypowiedzenia) - 0,43 zł do każdego litra mleka”.

Zgodnie z treścią uchwały nr (...) na nowo ukształtowano ceny mleka, ponieważ zmniejszono dopłatę jakościową do każdego litra mleka dla każdego dostawcy tzw. Klasa Extra z 0,25 zł na 0,15 zł oraz zmieniono wysokość dopłat jakościowych dla dostawców dostarczających miesięcznie: - dla dostarczających od 2.501 - 4.500 litrów - dopłatę ustalono na kwotę 0,007 zł (w miejsce dotychczasowej 0,17 zł), - od 4.501 - 6.500 litrów - 0,13 zł (w miejsce dotychczasowych 0,23 zł), - od 6.501 - 9.000 litrów - 0,15 zł (w miejsce dotychczasowych 0,25 zł), - od 9.001 - 15.000 litrów - 0,17 zł (w miejsce dotychczasowych 0,27 zł), - od 15.001 - 30.000 litrów - 0,19 zł (w miejsce dotychczasowych 0,29 zł), powyżej 30.000 litrów - 0,21 zł (w miejsce dotychczasowych 0,31 zł). Natomiast dopłatę za kontraktację mleka przewidziano w wysokości 0,02 zł do każdego litra w miejsce dotychczasowych 0,05 zł, jak również wprowadzono nową, nie przysługującą w okresie wypowiedzenia, dopłatę za pisemną umowę na kontraktację mleka w wysokości 0,38 zł do każdego litra mleka. Od dnia 1 października 2010 roku zawieszono potrącenia za promień skupu przez okres obowiązywania niniejszego cennika.

W pozwanej (...) zwyczajowo wypłacane były dostawcom mleka tzw. „premie świąteczne”. Wypłacano je w formie dopłaty za każdy litr mleka dostarczony w miesiącu grudniu. Wysokość tych dopłat zależała od sytuacji finansowej (...) i każdorazowo była ustalana przez Zarząd pozwanej (...) w drodze uchwały. W dniu 23 grudnia 2010 roku Zarząd pozwanej (...) podjął uchwałę nr (...), którą ustalona została jednorazowa dopłata netto do ceny mleka zwana „premią świąteczną”. Jej wysokość uzależniono od okresu dostarczania do pozwanej (...) mleka tj. 20 groszy (za każdy litr mleka dostarczonego w grudniu 2010 roku) dla członków dostarczających mleko od początku 2010 roku, 10 groszy (za każdy litr mleka dostarczonego w grudniu 2010 roku) dla członków dostarczających mleko od połowy 2010 roku, 5 groszy (za każdy litr mleka dostarczonego w grudniu 2010 roku) dla członków dostarczających mleko przez okres krótszy niż 6 miesięcy w 2010 roku. „Premię świąteczną” mieli otrzymać dostawcy, którzy przez dodatkowo 10 dni kolejnego roku tj. do 10 stycznia 2011 roku dostarczali mleko, byli członkami pozwanej (...) i łączyła ich ze (...) pisemna umowa kontraktacyjna.

Powódka dostarczyła do pozwanej (...) w październiku 2010 roku 67.505 litrów mleka, w listopadzie 2010 roku - 64.921 litrów mleka i w grudniu 2010 roku - 75.561 litrów mleka. Pozwana (...) wypłaciła powódce za dostarczone przez nią mleko: za październik 2010 roku - 65.876,59 złotych, za listopad 2010 roku - 62.594,37 złotych, za grudzień 2010 rok - 71.118,18 złotych. Cena za litr dostarczonego przez powódkę mleka w miesiącach październiku i listopadzie 2010 roku została obniżona o 0,43 zł netto, zaś za miesiąc grudzień 2010 roku o 0,63 zł netto (0,43 zł netto plus 0,20 zł netto dopłaty świątecznej). Od początku 2011 roku powódka nie dostarczała już mleka do pozwanej (...) i odtąd nie była jej członkiem i dlatego zgodnie z uchwałą Zarządu pozwanej (...) z dnia 23 grudnia 2010 roku nie przyznano powódce premii świątecznej w kwocie 0,20 zł za każdy litr mleka dostarczonego w miesiącu grudniu.

Powódka wraz z innymi dostawcami mleka zaskarżyła uchwałę Zarządu pozwanej (...) do Sądu wnosząc o stwierdzenie, że jest ona nieważna w pkt II ppkt 4, w którym ustala, że dodatkowa opłata za pisemną umowę na kontraktację mleka nie przysługuje w okresie wypowiedzenia. Sąd Okręgowy w Łomży wyrokiem z dnia 22 lutego 2011 roku w sprawie I C 781/11 uwzględnił powództwo, ale na skutek apelacji pozwanej Spółdzielni Sąd Apelacyjny w Białymstoku wyrokiem z dnia 26 lipca 2011 roku zmienił wyrok Sądu I instancji i oddalił powództwo wskazując, że powodowie nie wykazali interesu prawnego w wytoczeniu powództwa, ponieważ każdy z nich może uzyskać ochronę prawną w drodze powództwa o świadczenie.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy zważył, że zgodnie z § 2 ust. 4 umowy stron w zw. z § 46 ust. 1 pkt 10 Statutu Zarząd pozwanej (...) miał prawo do jednostronnego kształtowania ceny skupu mleka oraz do ustalania rodzajów i wysokości dopłat, ale w ocenie Sądu I instancji powinien uwzględniać obowiązujące regulacje ustawowe i statutowe, a

przede wszystkim wyrażoną w art. 18 Prawa spółdzielczego jak i § 8 Statutu zasadę równości wszystkich członków (...). Zaznaczył, że wskazane w ustawie, jak i w Statucie prawa członkowskie wymienione są przykładowo, są to bowiem katalogi o charakterze otwartym. Przykłady praw majątkowych są zawarte w art. 18 § 2 pkt 5-6 Prawa spółdzielczego i dotyczą udziału w nadwyżce bilansowej oraz świadczeń spółdzielni w zakresie jej statutowej działalności. Katalog tych praw został rozszerzony w Statucie o prawo do uzyskania wyższych cen za surowiec na zasadach określonych przez Zarząd pozwanej (...) (§ 8 pkt 7 Statutu). W odniesieniu do dopłat za kontraktację mleka chodziło jednak o świadczenie wynikające ze statutowej działalności (...), którą jest przede wszystkim prowadzenie wspólnej działalności gospodarczej w interesie swoich członków (§ 2 ust. 1 Statutu). Uwzględniając zasadę równości praw spółdzielców Sąd I instancji uznał, że jeśli spółdzielcy nie są w zakresie korzystania ze świadczeń spółdzielni traktowani tak samo w takich samych okolicznościach, to spółdziałca ma roszczenie o zrównanie przysługujących mu świadczeń ze strony spółdzielni ze świadczeniami należnymi innym członkom spółdzielni w takich samych okolicznościach. Dlatego w sytuacji, gdy Spółdzielnia prowadzi działalność gospodarczą na zasadach rachunku ekonomicznego, przy zapewnieniu korzyści swoim członkom (art. 67 prawa spółdzielczego i §53 Statutu), a każdemu członkowi przysługuje takie samo prawo do korzystania ze świadczeń spółdzielni, prawu temu, jak każdemu prawu podmiotowemu należy udzielić ochrony. Ochrona ta w przypadku osób, które zawarły pisemną umowę kontraktacji (a zatem zrealizowały cel, dla którego dopłata została ustanowiona) winna mieć co do zasady charakter bezwzględny. Element względności dotyczy jedynie kwoty dopłaty, która uzależniona jest od ilości dostarczonego surowca. Postanowienie, zgodnie z którym dopłata za pisemną umowę na kontraktację mleka nie przysługuje w okresie wypowiedzenia, narusza zatem zasadę równości. Ani Prawo spółdzielcze, ani Statut, nie wprowadzają też osobnych kategorii członka spółdzielni i członka spółdzielni w okresie wypowiedzenia członkostwa bądź umowy kontraktacyjnej, a zatem ich traktowanie powinno być takie same. Jednostronne pozbawienie w okresie wypowiedzenia członkostwa w Spółdzielni dopłaty za kontraktację, jako dokonane z naruszeniem zasad Prawa spółdzielczego i postanowień Statutu nie wywołuje w stosunku do tych osób zamierzonych przez pozwaną Spółdzielnię skutków prawnych. W tym stanie rzeczy za każdy miesiąc przypadający w okresie wypowiedzenia powódce, tak jak pozostałym członkom (...), należy się dopłata w wysokości stanowiącej iloczyn stawki 0,43 zł oraz ilości dostarczonego w tym okresie mleka. W aneksie wprowadzającym dopłatę postanowiono, że dopłata przestaje być wypłacana z końcem ostatniego pełnego miesiąca poprzedzającego złożenie wypowiedzenia umowy na dostawy mleka. W tych okolicznościach oraz wobec faktu, że podobne rozwiązanie nie było wcześniej stosowane Sąd Okręgowy zgodził się z powódką, że uchwała nr (...), a następnie uchwała nr (...) Zarządu pozwanej (...) stanowiła swego rodzaju sankcję za wystąpienie ze (...). Jej wprowadzenie nastąpiło także z naruszeniem zasady lojalności kontraktowej, która zabrania wprowadzania jednostronnych zmian, niekorzystnie kształtujących sytuację strony umowy, która nie narusza jej postanowień. Powódka złożyła oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem trybu i terminu uregulowanych w § 8 pkt 1 umowy stron. Miała zatem prawo oczekiwać, że w odróżnieniu od osób, które „zerwały warunki umowy”, nie dotkną jej w okresie wypowiedzenia żadne zmiany, które ukształtują jej sytuację mniej korzystnie na tle pozostałych członków pozwanej (...). Powódce pozostającej w okresie wypowiedzenia należała się również „ premia świąteczna” uregulowana uchwałą Zarządu pozwanej (...) z dnia 23 grudnia 2010 roku. Ma ona bowiem ścisły związek z uprawnieniem członka (...) do uzyskania wyższej ceny za surowiec (§ 8 pkt 7 Statutu) na drodze wyrównania ceny mleka za ostatni miesiąc 2010 roku, o którym jest mowa w § 5 ust. 1 pkt 20 Regulaminu pracy Zarządu pozwanej (...). W związku z tym, że powódka dostarczała mleko przez cały rok (w tym w okresie wypowiedzenia), realizując zasadę równości, pozwana (...) miała obowiązek wyrównania ceny dostarczonego przez nią mleka stosownie do jego ilości. Postanowienie, zgodnie z którym dopłata nie przysługuje w okresie wypowiedzenia, narusza zasadę równości.

W konsekwencji Sąd I instancji, biorąc pod uwagę niekwestionowaną przez stronę pozwaną ilość dostarczonego przez powódkę mleka, uznał, że pozwana winna dodatkowo zapłacić powódce za dostarczone mleko: za październik 2010 roku - $67.505 \text{ litrów} \times 0,43 + \text{VAT} = 29.897,96 \text{ złotych}$, za listopad 2010 roku - $64.921 \text{ litrów} \times 0,43 + \text{VAT} = 28.753,51 \text{ złotych}$ i za grudzień 2010 roku - $75.556 \text{ litrów} \times 0,63 + \text{VAT} = 49.031,53 \text{ złotych}$, czyli łącznie 107.683 złotych. Wobec tego, że w § 2 pkt 5 umowy strony postanowiły, iż zapłata za sprzedane mleko „odbywa się za okresy miesięczne”, w terminie do 30 dni od zakończenia miesiąca rozliczeniowego, w którym zrealizowane były dostawy, to w przypadku należności za październik 2010 roku termin płatności upływał 30 listopada 2010 roku, za listopad 2010 roku - 30 grudnia 2010 roku, a za grudzień 2010 roku - 30 stycznia 2011 roku. Dlatego też odsetki od zasądzonych na rzecz

powódki dalszych części należnego wynagrodzenia za poszczególne miesiące Sąd I instancji ustalił od dnia następnego, tj. odpowiednio od 1 grudnia 2010 roku, 31 grudnia 2010 roku i 31 stycznia 2010 roku.

Jednocześnie Sąd I instancji nie znalazł podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia roszczenia powódki. Zaznaczył, że łącząca strony umowa z dnia 30 stycznia 2006 roku nie była ani umową kontraktacji ani umową dostawy, ale była to umowa nienazwana łącząca w sobie elementy umowy sprzedaży i umowy dostawy z przewagą tych pierwszych. Użycie w tej w umowie wyrażeń „producent” i „kontraktujący” nie zmienia istoty rzeczy, ponieważ umowa ta co do istotnych postanowień odbiega wyraźnie od wzorca umowy kontraktacji uregulowanej w kodeksie cywilnym. Powódka zobowiązała się bowiem do wyprodukowania w swoim gospodarstwie mleka, do dostarczenia pozwanej tego mleka w całości oraz do sprzedania wyprodukowanego mleka w całości tylko pozwanej, a wielkość dostaw mleka w poszczególnych latach określała przyznana przez Agencję Rynku Rolnego Indywidualna Ilość Referencyjna (§ 2 pkt 3 umowy stron). Dlatego, zdaniem Sądu I instancji, do roszczenia powódki prowadzącej gospodarstwo rolne nie stosuje się dwuletniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 624 § 1 k.c. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że mleko nie jest płodem rolnym lub leśnym, a umowa zawarta pomiędzy stronami nie była umową sprzedaży, dlatego do roszczenia powódki prowadzącej gospodarstwo rolne nie stosuje się również dwuletniego terminu przedawnienia, o którym mowa w art. 554 k.c. Rolnik sprzedający płody rolne pochodzące z prowadzonego przez niego indywidualnego gospodarstwa rolnego nie jest w rozumieniu art. 563 § 2 k.c. osobą dokonującą sprzedaży w zakresie działalności jej przedsiębiorstwa. Analogicznie również powódka jako rolnik sprzedająca mleko pochodzące z prowadzonego przez nią indywidualnego gospodarstwa rolnego nie jest w rozumieniu przepisów k.c. osobą dokonującą sprzedaży w zakresie działalności jej przedsiębiorstwa. Wobec tego do roszczenia powódki zastosowanie powinny mieć przepisy ogólne o przedawnieniu roszczeń, tj. art. 118 k.c., zgodnie z którym termin przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata.

Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd I instancji wskazał art. 471 k.c. w zw. z art. 487 § 1 k.c. i nast., a w zakresie kosztów procesu - art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. oraz § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Powyższy wyrok w części uwzględniającej powództwo oraz w części rozstrzygającej o kosztach procesu zaskarżyła apelacją pozwana zarzucając:

I. naruszenie przepisów prawa procesowego:

1) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne i błędne ustalenie, że w pozwanej(...) zwyczajowo wypłacano premię „święteczną” również członkom pozostającym w okresie wypowiedzenia, podczas gdy w rzeczywistości nie ukształtował się żaden zwyczaj w tym zakresie; było to dobrowolne świadczenie pozwanej, w niektórych latach poprzedzających okres objęty pozwem w ogóle nie wypłacano takiej premii, a z reguły nie przysługiwała ona członkom pozostającym w okresie wypowiedzenia,

2) art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne przyjęcie, że „premia święteczna” w okresie objętym pozwem stanowiła wyrównanie ceny za mleko, podczas gdy w rzeczywistości nie była naliczana proporcjonalnie do dostaw w całym roku, a poza tym powołany przez Sąd I instancji § 5 ust. 20 regulaminu pracy Zarządu pozwanej (...) przewiduje jedynie pewne uprawnienie Zarządu pozwanej, a nie - jak błędnie przyjął Sąd I instancji - obowiązek, i nie rodzi wbrew błędnemu ustaleniu Sądu I instancji, uprawnień dla powódki względem pozwanej,

3) art. 233 § 1 k.p.c. i art. 228 § 1 k.p.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że mleko nie jest płodem rolnym,

4) art. 328 § 2 k.p.c. wskutek:

- braku podania pełnej podstawy prawnej i faktycznej wyroku, w szczególności brak podania podstawy prawnej poglądu, iż w zakresie regulowanym umowami między członkiem a Spółdzielnią obowiązuje zasada równości członków, a nie zasada swobody umów,

- braku wskazania materialnoprawnej podstawy orzeczenia - poza art. 67 Prawa spółdzielczego i zasadą równości członków spółdzielni (zastosowaną przez Sąd I instancji na podstawie art. 18 Prawa spółdzielczego bez podania bliższej jednostki redakcyjnej tego przepisu) oraz przepisami o roszczeniach odszkodowawczych (których powódka nie zgłaszała),
- niejasności i wewnętrznej sprzeczności wyводу Sądu I instancji w zakresie przedawnienia,
- braku odniesienia się do podniesionego przez pozwanego zarzutu, iż w dacie zawierania przez strony umowy cennik nie zawierał w ogóle dopłat, których domaga się obecnie powódka,
- braku odniesienia się do podniesionego przez pozwaną ewentualnego zarzutu nieważności (w przypadku jeżeli zakwestionowane przez powódkę postanowienia uchwał zarządu pozwanej (...) są nieważne jako sprzeczne z prawem - nie mogą być podstawą roszczenia o zapłatę ceny),
- braku rozważenia, czy bez kwestionowanych postanowień zostałyby podjęte uchwały kwestionowane przez powódkę,
- braku odniesienia się do ewentualnego zarzutu pozwanej, iż w zakresie wykraczającym poza ostatni niekwestionowany przez powódkę cennik roszczenie powódki o zapłatę ceny jest bezpodstawne jako oparte właśnie na postanowieniach, na które jak twierdzi powódka, nie zgadzała się i które jej zdaniem nie obowiązują wobec niej;

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 471 k.c. w zw. z art. 487 § 1 k.c. przez bezpodstawne zastosowanie w sprawie, mimo, że powódka nie dochodziła roszczenia odszkodowawczego,
- 2) art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego przez przyjęcie, że zasada równości członków spółdzielni ma zastosowanie do umów między spółdzielnią a jej członkami i ogranicza dopuszczalne warunki takich umów lub wprowadzanych zgodnie z nimi cenników,
- 3) art. 18 § 7 Prawa spółdzielczego oraz art. 353¹ k.c. przez pominięcie, że w zakresie objętym pozwem zastosowanie winna mieć nie zasada równości członków spółdzielni, lecz zasada związania stron treścią zawartej swobodnie umowy,
- 4) art. 118 k.c. przez bezpodstawne zastosowanie do roszczenia, dla którego przepis szczególnie przewiduje krótszy okres przedawnienia,
- 5) art. 624 § 1 k.c. ewentualnie art. 554 k.c. oraz ewentualnie art. 612 k.c. w zw. z art. 554 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że roszczenie powódki podlega dłuższemu niż dwuletniemu okresowi przedawnienia, mimo, że taki okres wynika z zastosowania do umowy stron przepisów o kontraktacji, sprzedaży, a nawet dostawie, a zatem we wszystkich umowach, które są podobne do umowy zawartej przez strony,
- 6) art. 554 k.c. w zw. z art. 53 § 1 k.c. i art. 46¹ k.c. oraz art. 55³ k.c. przez błędną wykładnię i bezpodstawne niezastosowanie na skutek przyjęcia, że mleko surowe produkowane w danym gospodarstwie nie jest płodem rolnym,
- 7) art. 605 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że umowa stron ma cechy m.in. umowy dostawy, mimo, że bezspornie powódka nie dostarczała nigdy mleka pozwanemu swoim transportem, a dostawa produktów transportem producenta stanowi element odróżniający umowę dostawy od umowy sprzedaży,
- 8) art. 43¹ k.c. przez błędne niezastosowanie w sprawie, mimo że przepis ten przesądza, iż powódka w rozumieniu kodeksu cywilnego jest przedsiębiorcą, a powołana przez Sąd I instancji uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 listopada 1977 roku zapadła w odmiennym stanie prawnym (przed wejściem w życie tego przepisu) i nie jest adekwatna do oceny stosunków istniejących w przedmiotowym stanie faktycznym,

9) art. 58 § 1 k.c. i art. 58 § 3 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że nie obowiązują jedynie niektóre postanowienia uchwał uznanych przez Sąd I instancji za sprzeczne z prawem, mimo, że z okoliczności sprawy i treści samych uchwał wynika, że stanowią one integralną całość i bez tych postanowień uchwały nie zostałyby podjęte w pozostałej treści.

Domagała się zmiany zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych powiększonych o opłatę skarbową od pełnomocnictwa, a także zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu za drugą instancję, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenia wyroku w zaskarżonej części i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w zakresie okoliczności, które były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, są prawidłowe i Sąd Apelacyjny uznaje je za własne.

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolne i błędne ustalenie, że w pozwanej Spółdzielni zwyczajowo wypłacano tzw. „premię świąteczną” również członkom pozostającym w okresie wypowiedzenia, jak też przez dowolne przyjęcie, że „premia świąteczna” w okresie objętym pozwem stanowiła wyrównanie ceny za mleko nie mogły odnieść skutku.

Z art. 233 § 1 k.p.c. wynika, że sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego uznania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Taka ocena dokonywana jest na podstawie przekonań sądu, jego wiedzy i posiadanego doświadczenia życiowego, a nadto winna uwzględniać wymagania prawa procesowego oraz reguły logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i - wążąc ich moc oraz wiarygodność - odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, II UK 154/09, LEX nr 583803). Skuteczne postawienie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd albo przekroczył granice swobody oceny wyznaczonej logiką, doświadczeniem, zasadami nauki albo też nie dokonał wszechstronnego rozważenia sprawy. Tymczasem pozwana nawet nie wskazała, jakie dowody zostały ocenione przez Sąd I instancji z naruszeniem art. 233 § 1 k.p.c.

Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 228 § 1 k.p.c. poprzez bezpodstawne przyjęcie, że mleko nie jest płodem rolnym pozwana wiąże z wykładnią art. 554 k.c. i innych przepisów prawa materialnego, a zatem zarzut ten, pomimo błędnego sformułowania, stanowi w istocie zarzut naruszenia prawa materialnego i będzie podlegał ocenie z pozostałymi zarzutami materialnoprawnymi.

Chybiony był też zarzut obrazu art. 328 § 2 k.p.c. Według tego przepisu uzasadnienie powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. Zarzut naruszenia tego przepisu może być skutecznie postawiony w apelacji tylko wtedy, gdy braki w zakresie poczynionych ustaleń faktycznych i oceny prawnej są tak znaczne, że sfera motywacyjna orzeczenia pozostaje nieujawniona bądź ujawniona w sposób uniemożliwiający poddanie jej ocenie instancyjnej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 roku, II UK 162/11, LEX nr 1171001; z dnia 14 lutego 2012 roku, II PK 139/11, LEX nr 1167468). W niniejszej sprawie sytuacja taka nie ma miejsca, ponieważ Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, ocenił zebrany materiał dowodowy, a także przedstawił argumentację prawną. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku pozwala na poddanie go kontroli instancyjnej.

Przechodząc do oceny prawnej roszczenia powódki trzeba zgodzić się z Sądem I instancji, że działania pozwanej Spółdzielni polegające na podjęciu przez jej Zarząd uchwał nr (...) pozbawiających powódkę dopłaty za kontraktację mleka (za zawarcie pisemnej umowy na kontraktację mleka) w okresie wypowiedzenia przez nią umowy na dostawę

mleka i członkostwa w pozwanej (...) naruszyły zasadę równości wynikającą z art. 18 Prawa spółdzielczego i § 8 Statutu pozwanej (...), jak też zasadę lojalności kontraktowej, zaś podjęcie przez Zarząd pozwanej (...) uchwały nr (...) pozbawiającej powódkę tzw. „premię świąteczną” naruszyły zasadę równości spółdzielców, a w konsekwencji należy przychylić się do stanowiska Sądu Okręgowego, że powódce przysługuje dopłata za kontraktację mleka za okres od października do grudnia 2010 roku i tzw. „premia świąteczna”, z tym zastrzeżeniem, że roszczenie powódki znajduje oparcie w umowie stron z dnia 31 stycznia 2006 roku, a nie w art. 471 k.c. w zw. z art. 487 § 1 k.c.

Podkreślenia wymaga, że z roszczeniami przeciwko pozwanej (...) o zapłatę należności z tytułu dopłaty za kontraktację mleka (za zawarcie pisemnej umowy na kontraktację mleka) za okres od października do grudnia 2010 roku oraz z tytułu tzw. „premię świąteczną”, a więc z roszczeniami opartymi na tej samej podstawie faktycznej i prawnej co roszczenie powódki, występowali też inni byli członkowie pozwanej Spółdzielni, a o roszczeniach tych rozstrzygał także Sąd Apelacyjny w Białymstoku w sprawie I ACa 272/13. W tamtej sprawie Sąd Apelacyjny uznał, że postanowienia uchwał Zarządu pozwanej (...), a następnie nr (...), według których dopłata za pisemną umowę na kontraktację mleka nie przysługuje w okresie wypowiedzenia naruszają zasadę równości wynikającą z art. 18 Prawa spółdzielczego i § 8 Statutu, a w rezultacie za każdy miesiąc w okresie wypowiedzenia umowy kontraktacyjnej na dostawy mleka bądź członkostwa w pozwanej (...) jej członkowi należy się dopłata za kontraktację mleka w wysokości ustalonej tymi uchwałami. Jednocześnie Sąd Apelacyjny w tamtym składzie uznał, że postanowienia uchwał Zarządu pozwanej (...), a następnie nr (...), według których dopłata za pisemną umowę na kontraktację mleka nie przysługuje w okresie wypowiedzenia naruszają zasadę lojalności kontraktowej, która zabrania wprowadzania jednostronnych zmian, niekorzystnie kształtujących sytuację strony umowy, która nie narusza jej postanowień. W sprawie I ACa 272/13 Sąd Apelacyjny uznał też, iż postanowienie uchwały Zarządu pozwanej (...), zgodnie z którym tzw. „premia świąteczna”, czyli uprawnienie członka pozwanej (...) do uzyskania wyższej ceny za surowiec na drodze wyrównania ceny mleka za ostatni miesiąc 2010 roku, nie przysługuje w okresie wypowiedzenia, narusza zasadę równości spółdzielców, a w konsekwencji tzw. „premia świąteczna” należy się członkowi pozwanej (...) nawet jeżeli wypowiedział on umowę kontraktacyjną na dostawy mleka bądź członkostwo w pozwanej Spółdzielni, o ile tylko dostarczał mleko przez czas przewidziany tą uchwałą. Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie podziela i przyjmuje za własne to stanowisko i przytoczoną na jego uzasadnienie argumentację. Powtarzanie w tym miejscu argumentów przytoczonych w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego w sprawie I ACa 272/13 jest zbędne, skoro w przeważającej części zostały one powołane przez Sąd I instancji.

W konsekwencji nie można podzielić zarzutu naruszenia art. 18 § 1 Prawa spółdzielczego przez przyjęcie, że zasada równości członków spółdzielni ma zastosowanie do umów między spółdzielnią a jej członkami i ogranicza dopuszczalne warunki takich umów lub wprowadzanych zgodnie z nimi cenników, jak też zarzutu naruszenia art. 18 § 7 Prawa spółdzielczego oraz art. 353¹ k.c. przez pominięcie, że w zakresie objętym pozwem zastosowanie winna mieć nie zasada równości członków spółdzielni, lecz zasada związania stron treścią zawartej swobodnie umowy. Zasada swobody umów nie ma charakteru nadrzędnego nad innymi regulacjami prawnymi, w tym Prawa spółdzielczego, statuującymi równość członków spółdzielni, co wynika wprost z art. 353¹ k.c. Przepis ten nakazuje bowiem układającym się stronom respektować między innymi przepisy prawa. Pomimo zatem, że na podstawie § 2 ust. 4 umowy w zw. z § 46 ust. 1 pkt 10 Statutu Zarząd Spółdzielni miał prawo do w istocie jednostronnego kształtowania ceny skupu mleka oraz do ustalania rodzajów i wysokości dopłat, to winien jednak uwzględnić regulacje ustawowe i statutowe, a nade wszystko wyrażoną w nich zasadę równości wszystkich członków Spółdzielni.

Chybiony był również zarzut naruszenia art. 58 § 1 k.c. i art. 58 § 3 k.c. przez bezpodstawne przyjęcie, że nie obowiązują jedynie niektóre postanowienia uchwał uznanych przez Sąd I instancji za sprzeczne z prawem, skoro sama pozwana wypłacając pozostałym członkom (...) na podstawie tych uchwał dopłaty za kontraktację mleka i tzw. „premię świąteczną” przyznała, że uchwały te obowiązują w zakresie niezakwestionowanym przez Sąd Okręgowy.

Sąd I instancji błędnie jednak nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia.

Przewidziany w art. 118 k.c. trzyletni termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej ma charakter ogólny, a zatem nie znajdzie on zastosowania jeżeli przepis szczególny wprowadza inny

termin przedawnienia. Odmienny niż określony w art. 118 k.c. termin przedawnienia został przewidziany dla roszczeń z umowy kontraktacji. Zgodnie bowiem z art. 624 § 1 i 2 k.c. wzajemne roszczenia producenta i kontraktującego przedawniają się z upływem lat dwóch od dnia spełnienia świadczenia przez producenta, a jeżeli świadczenie producenta nie zostało spełnione - od dnia, w którym powinno być spełnione, jeżeli zaś świadczenie producenta było spełniane częściami, przedawnienie biegnie od dnia, w którym zostało spełnione ostatnie świadczenie częściowe.

Z prawidłowych ustaleń Sądu I instancji wynika, że strony zawarły umowę, którą nazwały „umową kontraktacyjną na dostawę mleka”. Umowa ta de facto była umową nienazwaną, ale wbrew odmiennemu przekonaniu Sądu I instancji, była najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji uregulowanej w art. 613 i nast. k.c.

Według art. 613 § 1 k.c. przez umowę kontraktacji producent rolny zobowiązuje się wytworzyć i dostarczyć kontraktującemu oznaczoną ilość produktów rolnych określonego rodzaju, a kontraktujący zobowiązuje się te produkty odebrać w terminie umówionym, zapłacić umówioną cenę oraz spełnić określone świadczenie dodatkowe, jeżeli umowa lub przepisy szczególne przewidują obowiązek spełnienia takiego świadczenia.

Determinantą umowy kontraktacji jest zatem okoliczność, że jedną ze stron tej umowy jest producent rolny, który wytwarza i zbywa produkty rolne. Kodeks cywilny nie zawiera definicji producenta rolnego, ale można ją odnaleźć w art. 3 pkt 3 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 roku o krajowym systemie ewidencji producentów, ewidencji gospodarstw rolnych oraz ewidencji wniosków o przyznanie płatności (t.j. Dz. U. z 2012 roku, poz. 86), zgodnie z którym użyte w ustawie określenie „producent rolny” oznacza osobę fizyczną, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, będącą posiadaczem gospodarstwa rolnego, posiadaczem zwierzęcia albo rolnikiem w rozumieniu art. 2 lit. a rozporządzenia Rady (WE) nr 73/2009 z dnia 19 stycznia 2009 roku ustanawiającego wspólne zasady dla systemów wsparcia bezpośredniego dla rolników w ramach wspólnej polityki rolnej i ustanawiającego określone systemy wsparcia dla rolników, zmieniającego rozporządzenie (WE) nr 1290/2005, (WE) nr 247/2006, (WE) nr 378/2007 oraz uchylającego rozporządzenie (WE) nr 1782/2003 (Dz. Urz. UE L 30 z 31.01.2009, str. 16, z późn. zm.). Definicję tę można odnieść do art. 613 k.c. Producent rolny powinien prowadzić działalność rolniczą, co oznacza produkcję, hodowlę lub uprawę produktów rolnych, włączając w to zbiory, dojenie, chów zwierząt oraz utrzymywanie zwierząt do celów gospodarskich, lub utrzymywanie gruntów w dobrej kulturze rolnej, zgodnej z ochroną środowiska (por. Kodeks cywilny, Komentarz pod red. Jacka Gudowskiego, Zobowiązania III cz. 2, LexisNexis Warszawa 2013, s. 190).

W umowie stron z dnia 30 stycznia 2006 roku powódka, którą w świetle powyższych uwag trzeba uznać za producenta rolnego, zobowiązała się wyprodukować w swoim gospodarstwie mleko (mleko surowe niewątpliwie jest produktem rolnym) i dostarczyć je pozwanej.

Różnica pomiędzy umową kontraktacji uregulowaną w art. 613 i nast. k.c., a umową stron z dnia 30 stycznia 2006 roku sprowadza się w zasadzie do tego, że w umowie stron nie oznaczono dokładnie ilości mleka, które powódka miała wyprodukować i dostarczyć pozwanej. Podkreślenia jednak wymaga, że ilość wyprodukowanego mleka uwarunkowana jest wieloma czynnikami, chociażby przyrodniczymi. Z uwagi na specyfikę produktu nie można dokładnie ustalić ile mleka powódka będzie w stanie wyprodukować w określonym czasie, a tym samym trzeba uznać, że strony nie mogły oznaczyć konkretnej ilości mleka, które powódka miała wyprodukować i dostarczyć pozwanej. Z drugiej strony trzeba zaznaczyć, że w umowie strony określiły ilość mleka, które powódka zobowiązała się wyprodukować i dostarczyć pozwanej tak precyzyjnie, jak to było możliwe. Powódka zobowiązała się bowiem dostarczyć pozwanej całość wyprodukowanego w gospodarstwie rolnym powódki mleka. Pozostałe cechy umowy stron nie różnią się od kodeksowych cech umowy kontraktacji, wobec czego, przy braku precyzyjnego określenia ilości mleka, należy uznać, że strony łączyła umowa nienazwana, jednak najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji. Jak wyżej wskazano zasadniczym argumentem przemawiającym za powyższym stanowiskiem jest kwalifikowane określenie przez ustawodawcę tak jednej ze stron (producent rolny), jak i przedmiotu jej świadczenia (produkty rolne) oraz spełnienie powyższych kryteriów w analizowanym przypadku. Żaden inny z mogących mieć zastosowanie w niniejszej sprawie kodeksowych typów umów w tak dużym stopniu nie uszczegóławia wymogów, które spełnia oceniana umowa.

Skoro umowa stron z dnia 30 stycznia 2006 roku była najbardziej zbliżona do umowy kontraktacji, to należy do niej stosować przewidziane dla tego typu umowy terminy przedawnienia. Oznacza to, że roszczenie powódki przedawnia się w terminie przewidzianym w art. 624 § 1 i 2 k.c., a zatem z upływem lat dwóch od dnia dostarczenia pozwanej ostatniej partii mleka. Wobec zaś tego, że powódka dostarczyła pozwanej ostatnią partię mleka w grudniu 2010 roku, to dwuletni termin przedawnienia roszczenia powódki rozpoczął bieg w dniu 31 grudnia 2010 roku i zakończył się w dniu 31 grudnia 2012 roku. Tymczasem powódka wniosła pozew w niniejszej sprawie w dniu 9 sierpnia 2013 roku (data stempla pocztowego), a więc po upływie terminu przedawnienia roszczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego nie sposób przychylić się do stanowiska powódki, że umowa stron z dnia 30 stycznia 2006 roku była najbardziej zbliżona do umowy dostawy uregulowanej w art. 605 i nast. k.c.

Zgodnie z art. 605 k.c. przez umowę dostawy dostawca zobowiązuje się do wytworzenia rzeczy oznaczonych tylko co do gatunku oraz do ich dostarczania częściami albo periodycznie, a odbiorca zobowiązuje się do odebrania tych rzeczy i do zapłacenia ceny. Z treści tego przepisu wynika, że dostawcą może być każda osoba fizyczna i prawna, aczkolwiek w doktrynie podnosi się, iż dostawcą jest osoba prowadząca działalność gospodarczą. W doktrynie wskazuje się przy tym, że umowa dostawy w obrocie gospodarczym ma niewielkie znaczenie, jeżeli chodzi o rzeczy przyszłe (wyprodukowane przez dostawcę), znacznie częściej natomiast jest wykorzystywana w praktyce przy dostawie energii elektrycznej, ciepłej, gazu czy wody (por. Elżbieta Niezbecka, Komentarz do art. 605 Kodeksu cywilnego, System Informacji Prawnej LEX). Dostawcą nie musi być zatem ściśle oznaczony podmiot (np. producent rolny), a przedmiotem typowej umowy dostawy nie jest wytworzenie i dostarczenie mleka czy innych produktów rolnych.

Nawet jednak gdyby przyjąć, że umowa stron z dnia 30 stycznia 2006 roku była najbardziej zbliżona do umowy dostawy, to i tak roszczenie powódki przedawniło się.

Z art. 612 k.c. wynika, że w przedmiotach nieuregulowanych przepisami tytułu XIII dotyczącymi dostawy, do praw i obowiązków dostawcy i odbiorcy stosuje się odpowiednio przepisy o sprzedaży. Do praw i obowiązków podmiotów stosunku zobowiązaniowego odnosi się także przepis regulujący kwestię przedawnienia roszczenia. Odesłanie przewidziane w art. 612 k.c. obejmuje zatem także art. 554 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 roku, II CK 423/04, OSNC 2006/1/12). Zgodnie zaś z art. 554 k.c. roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy, roszczenia rzemieślników z takiego tytułu oraz roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych przedawniają się z upływem lat dwóch. Przepis ten, w ocenie Sądu Apelacyjnego miałby zastosowanie do roszczenia powódki. Powódka bowiem prowadzi gospodarstwo rolne, a wykładania funkcjonalna art. 554 k.c. prowadzi do wniosku, że pod pojęciem „płody rolne” w rozumieniu tego przepisu należy rozumieć także mleko surowe (nieprzetworzone). Przepis ten funkcjonuje w niezmienionej formie od momentu wejścia w życie kodeksu cywilnego. Celem tej regulacji było zmobilizowanie prowadzącego gospodarstwo rolne do szybkiego rozliczenia się z kontrahentami z tytułu sprzedaży wszystkich płodów rolnych, a w chwili uchwalania kodeksu cywilnego przez płody rolne bez wątplenia rozumiano także mleko. Także obecnie nie ma podstawy, aby na gruncie art. 554 k.c. spod pojęcia „płody rolne” wyłączyć mleko.

W tym miejscu trzeba wskazać, że zarzut naruszenia art. 43¹ k.c., który w istocie zmierzał do wykazania, że roszczenia powódki są także roszczeniami z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy w rozumieniu art. 554 k.c., nie był uzasadniony. Roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy i roszczenia prowadzących gospodarstwa rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych, o jakich mowa w art. 554 k.c. przysługują różnym podmiotom. W pojęciu „roszczenia z tytułu sprzedaży dokonanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa sprzedawcy” nie mieści się pojęcie „roszczenia prowadzącego gospodarstwo rolne z tytułu sprzedaży płodów rolnych i leśnych”. Inaczej rozróżnienie zawarte w analizowanym przepisie nie miałyby żadnego uzasadnienia.

Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Skoro zaś należność powódki za mleko dostarczone w grudniu 2010 roku stała się wymagalna w dniu 30 stycznia 2011 roku, to dwuletni termin przedawnienia roszczenia powódki z art. 554 k.c. rozpocząłby bieg w dniu 31 stycznia 2011 roku i

zakończył się w dniu 31 stycznia 2013 roku. Powódka zaś, jak wskazano powyżej, wniosła pozew w niniejszej sprawie w dniu 9 sierpnia 2013 roku.

Trzeba też wskazać, wbrew stanowisku powódki, że dochodzone przez nią roszczenie nie jest roszczeniem o świadczenia okresowe i nie ma do niego zastosowania trzyletni termin przedawnienia z art. 118 k.c. Świadczenie jest okresowe, jeżeli polega na periodycznym dawaniu uprawionemu w czasie trwania określonego stosunku prawnego pieniędzy lub rzeczy oznaczonych co do gatunku, których ogólna ilość (całość) nie jest z góry określona. Przykładem są alimenty, świadczenia z umowy dożywocia, czynsze najmu i dzierżawy. Zasadniczym czynnikiem determinującym ocenę świadczenia jako okresowego jest zatem czas. Tymczasem świadczenie, którego dochodziła powódka, czyli zapłata za mleko wyprodukowane w jej gospodarstwie rolnym i dostarczone pozwanej, było uzależnione przede wszystkim od ilości dostarczonego pozwanej mleka. Oczywiście pozwana płaciła powódce za mleko w określonych przedziałach czasowych, ale czas nie był zasadniczą determinantą świadczenia pozwanej. W sytuacji kiedy w jakimś miesiącu powódka nie wyprodukowałaby w swoim gospodarstwie i nie dostarczyła pozwanej żadnego mleka (np. z powodu choroby krów), to nie mogłaby domagać się od pozwanej jakiegokolwiek zapłaty. Fakt niedostarczenia pozwanej mleka przez powódkę z przyczyn usprawiedliwionych w żaden sposób nie wpłynąłby przy tym na realizację umowy stron.

Ustawowym skutkiem przedawnienia jest powstanie po upływie terminu przedawnienia po stronie tego, przeciw komu przysługuje roszczenie, uprawnienia do uchylenia się od jego zaspokojenia, czyli tzw. zarzut peremptoryjny. Wykonanie tego uprawnienia powoduje, że roszczenie już nie może być skutecznie dochodzone. W niniejszej sprawie pozwana podniosła zarzut przedawnienia.

Zgłoszenie przez pozwaną zarzutu przedawnienia nie jest przy tym sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego, a tym samym nie stanowi nadużycia prawa.

Co do zasady podniesienie zarzutu przedawnienia podlega ocenie pod kątem zgodności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest jednak pogląd, podzielany także przez Sąd Apelacyjny, że potraktowanie zarzutu przedawnienia jako nadużycie prawa na podstawie art. 5 k.c. może nastąpić jedynie w wyjątkowych sytuacjach i dlatego ocena, czy zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnego wypadku, w szczególności charakteru roszczenia, sytuacji stron, przyczyny opóźnienia w dochodzeniu roszczenia i czasu jego trwania (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 17 lutego 2006 roku, III CZP 84/05, OSNC 2006, nr 7-8, poz. 114, wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 roku, II CSK 536/09, LEX nr 585765; z dnia 13 września 2012 roku, V CSK 409/11, LEX nr 1230163, z dnia 14 grudnia 2011 roku, I CSK 238/11; LEX nr 1129070).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy trzeba wskazać, że powódka wystąpiła z pozwem ponad pół roku po upływie terminu przedawnienia dochodzonego przez nią roszczenia, a jednocześnie w żaden sposób nie usprawiedliwiła nadmierności opóźnienia. Przyczyny usprawiedliwiającej opóźnienie powódki w dochodzeniu roszczenia w żadnym razie nie stanowi niepewność co do rozstrzygnięcia o tym roszczeniu i oczekiwanie na wynik spraw zainicjowanych przez innych byłych członków pozwanej Spółdzielni, a opartych na tej samej podstawie faktycznej i prawnej. Powódka będąc niepewną rozstrzygnięcia, tym bardziej winna działać racjonalnie, zachować ostrożność i złożyć pozew przed upływem terminu przedawnienia roszczenia. Uczynili to inni byli członkowie pozwanej Spółdzielni i, jak wynika chociażby z powołanego wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku w sprawie I ACa 272/13, uzyskali korzystne dla siebie rozstrzygnięcie. Także sytuacja, również finansowa, powódki nie uzasadnia przyjęcia, że zgłoszony przez pozwaną zarzut przedawnienia stanowi nadużycie prawa.

Pomimo, że powódce przysługuje dopłata za kontraktację mleka za okres od października do grudnia 2010 roku i tzw. „premii świąteczna, to wobec tego, że roszczenie to przedawniło się, zaś pozwana podniosła zarzut przedawnienia, który nie stanowił nadużycia prawa, powódka nie może skutecznie dochodzić tego roszczenia i dlatego powództwo należało oddalić.

Korekta rozstrzygnięcia Sądu I instancji w przedmiocie żądania głównego skutkowałą zmianą orzeczenia tego Sądu o kosztach procesu.

Ostatecznie powódka przegrała proces w pierwszej instancji i dlatego, stosownie do art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., winna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty zastępstwa procesowego przed Sądem Okręgowym ustalone w oparciu o § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490), wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 17 złotych.

Dlatego na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmieniono zaskarżony wyrok jak w pkt I sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono mając na uwadze wynik tego postępowania oraz treść art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c. i art. 109 k.p.c. Powódka przegrała sprawę w postępowaniu odwoławczym i dlatego zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. powinna zwrócić pozwanej poniesione przez nią koszty postępowania odwoławczego, na które składa się opłata sądowa od apelacji w kwocie 5.385 złotych oraz wynagrodzenie pełnomocnika, określone zgodnie ze stawkami z § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j.t. Dz. U. z 2013 roku, poz. 490).